

Kronika getta

Kategorie: Zjawiska

Kronika powstawała w powołanym specjalnie do sporządzania oficjalnej dokumentacji getta Wydziale [Archiwum](#) (vide), będącym częścią Wydziałów Ewidencji Ludności. Mieścił się początkowo przy ul. Miodowej 4, następnie przy Placu Kościelnym 4 (vide). Zespół pracowników Archiwum liczył od 10 do 15 osób. Byli wśród nich zarówno Żydzi łódzcy, jak i wsiedleni do getta Żydzi z Rzeszy i Protektoratu. Do grona kronikarzy należeli przedwojenni dziennikarze, publicyści i pisarze: Julian Stanisław Cukier-Czerski, Szmul Hecht, [Bernard Heilig](#), [Abram Kamieniecki](#) (vide), [Józef Klementynowski](#), Bernard Ostrowski (vide), [Oskar Rosenfeld](#) (vide), Oskar Singer (vide), Peter Wertheimem (vide), Józef Zelkowicz (vide) Jerachmil Bryman, Alice de Buton.

Zapisy Kroniki obejmują okres od 12 stycznia 1941 r. do końca lipca 1944 r. Do września 1942 r. pisana była w j. polskim, po tym okresie – niemieckim i polskim, a od stycznia 1943 r. wyłącznie po niemiecku. Zmiana języka wynikała przede wszystkim z zatrudnienia niemieckojęzycznych publicystów: Oskara Singera (vide), który kierował Wydziałem Archiwum od lutego 1943 r., Oskara Rosenfelda, Petera Wertheimera i Alice de Button.

Autorzy części pisanej w języku polskim określali te relacje Biuletynami Kroniki Codziennej. Być może z taką formą przekazu oswojeni byli pracujący przy pisaniu Kroniki dziennikarze łódzcy, korzystający z przedwojennych biuletynów prasowych.

Mimo użytej nazwy, Biuletyny obejmowały czasami okresy dwutygodniowe lub miesięczne. Zdarzały się sytuacje dopisywania informacji po pewnym okresie. Każde wydarzenie występuje jednak pod właściwą datą. Pojawiały się również dłuższe eseje i opracowania oraz biuletyny specjalne.

Część pisana w języku niemieckim odbiega trochę swoim układem tematycznym i formalnym. Narzucony został ostrzejszy rygor w przestrzeganiu układu Kroniki. Nie jest to już biuletyn, ale

Tageschronik, okazjonalnie Monatschronik, z ciągłą i konsekwentną numeracją w obrębie roku.

Konstrukcja biuletynów oparta była o stałe rubryki, m.in.: zgony i narodziny, postrzelenia przy drutach, aresztowania, zamachy samobójcze, aprowizacja, wiadomości z resortów, ceny na czarnym rynku, zmiany personalne, stan sanitarny, życie kulturalne, wsiedlenia i wysiedlenia, sądownictwo, święta religijne i śluby oraz stan pogody. Są też rubryki o charakterze sezonowym, np. dokładne doniesienia o uprawach warzyw na działkach czy wiadomości o kopcowaniu ziemniaków na zimę, co stanowiło nie lada wyzwanie, okupione setkami kilogramów zgniłych kartofli; w obliczu panującego głodu stanowiło to gorący temat w getcie. Pojawiały się również fragmenty określane jako „Pogłoski” (w części pisanej w języku polskim) oraz „Co słyhać, o czym się mówi” (Man hoert, Man spricht) w części niemieckiej. Cytowanie plotek pozwalało pokazać nastroje panujące w getcie, bez brania odpowiedzialności za wiarygodność informacji. Pojawiały się również załączniki będące gotowymi opracowaniami, np. „Oblicze getta. Czerwiec 1943 r.”; niekiedy opracowania te miały rys historyczny: „Zbiórka książek w getcie. Jak powstała biblioteka” (lipiec 1943), sięgające do początków getta, czy też „Jeden dzień z pracy poczty”, w którym podano wielkości przekazów pieniężnych dostarczanych do getta dla Żydów z Europy Zachodniej, a autor pokusił się dodatkowo o przypuszczenie, że malejąca z roku na rok liczba przekazów jest wynikiem spadającej liczby „wolnych” Żydów w Protektoracie i Starej Rzeszy. W części niemieckiej Kroniki pojawia się również rubryka będąca i z nazwy i z treści opisem zdarzeń, warunków czy sytuacji panujących w getcie – „Małe zwierciadło getta” (Kleiner Getto- Spiegel). Niektóre z tych niewielkich artykułów były autorstwa Oskara Rosenfelda, inne Oskara Singera. Przyglądali się takim zjawiskom jak epidemia grypy (styczeń 1944), obchodzenie świąt religijnych (grudzień 1943: „Chanuka w getcie” z podtytułem „Żywa wiara zginęła – pozostała tylko poezja”) a nawet gettowym szpiclom (październik 1943: „Wydział Specjalny ma swoich szpicli”). Od grudnia 1941 r. pojawiają się zestawienia liczby ludności na podstawie danych z Biura Meldunkowego. Podawane są zgony, narodziny, wyjazdy (w tym również do Warszawy), wyjazdy na roboty do obozów, wsiedlenia i wysiedlenia. Stan ludności podany jest w lutym, kwietniu, maju i grudniu 1941 r.; w 1942 każdy miesiąc rozpoczyna się podaniem dokładnego zestawienia pt. „Ruch ludności w miesiącu”. Od 1943 r. stan ludności podawany jest

każdego dnia. Zamieszczano również zestawienia ilości kobiet i mężczyzn w getcie (w 1941 raz, w 1942 w każdym zestawieniu miesięcznym, w 1943 dziewięciokrotnie i w 1944 – raz). W Kronice wiele uwagi poświęcano przydziałom żywności, dokładnym wyliczeniom ich wielkości oraz rodzajom wydawanych talonów. Kronikarze mieli dostęp do gromadzonych w Wydziale Archiwum obwieszczeń, korespondencji, opracowań, druków. Jako pracownicy Wydziałów Ewidencji Ludności mieli dane dotyczące wsiedleń, wysiedleń, liczby ludności, ślubów i zgonów. Z pewnością widzieli też powstające oficjalnie na polecenie Rumkowskiego, zdjęcia dokumentujące życie w getcie, stanowiące niejako równoległą kronikę getta.

Powstawała również wersja w języku jidysz pisana przez Józefa Zelkowicza. Przez lata zapisy uznawane były za jego dziennik, dopiero prace przy edycji materiału pozwoliły dostrzec, że zarówno układ jak i zawarte treści są analogiczne do zapisów w Biuletynach Kroniki Codziennej. Należy założyć, że o pisaniu tego dokumentu wiedzieli ludzie z najbliższego kręgu Rumkowskiego, pracownicy Wydziału i nieliczni zajmujący kierownicze stanowiska w administracji getta. Jakub Poznański (vide), wspominał

„że pisze się oficjalną kronikę [...]. Jest cały dział [...] noszący szumny tytuł archiwum, gdzie zbierają wszelkie wiadomości i dane, gdzie układają historię getta. Zajrzeć do tych akt nie ma człowiek szary sposobności, czasami udaje mi się ten lub inny fragment przejrzeć. Nic prócz hymnów na cześć Prezesa i niektórych danych statystycznych tam nie ma”¹.

Jedyny ocalały autor Kroniki, Bernard Ostrowski, w powojennej relacji wspominał, że początkowo pracownicy Archiwum i autorzy Kroniki mieli opisywać zasługi Rumkowskiego, gromadzić dokumenty jego działalności. „W styczniu 1941 r. w Archiwum zaczęła powstawać Kronika getta – Biuletyn Kroniki Codziennej. Notowano w niej zdarzenia mogące przejść przez cenzurę Rumkowskiego, który zawsze otrzymywał kopię Biuletynu. W Kronice nie można było pisać o działaniach Niemców oraz wyrażać się krytycznie o Rumkowskim. W trakcie pracy nigdy nie zauważyłem, by dochodziło do sporów między członkami Archiwum a Rumkowskim. Prawdopodobnie Rumkowski nie czytał materiałów i w ogóle był mało zainteresowany Archiwum. Pamiętam tylko jedną jego wizytę w Archiwum w ciągu całych czterech lat, kiedy tam

pracowałem”².

Najwyraźniej brak zainteresowania Prezesa sprawił, że zakres tematyki poszerzył się, a autorzy, zwłaszcza pisanej w języku niemieckim Kroniki, pozwalali sobie na ostrzejsze komentarze; znikł apologetyczny i bezkrytyczny ton z pierwszych dwóch lat powstawania biuletynów.

Kronikę pisano w kilku egzemplarzach, część była przeredagowywana, stąd pewne numery mają kilka wersji. Najobszerniejsze i występujące w wielu mutacjach są Biuletyny z maja, czerwca, lipca i sierpnia 1942 r. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że zatrudnieni w Wydziale Archiwum usilnie poszukiwali zajęcia, aby udokumentować swoją przydatność i zapobiec groźbie deportacji. Przepisywano więc kolejny raz Kronikę, zmieniając na przykład jedynie kolejność akapitów bądź nieznacznie poprawiając tekst.

Zachowało się około 1000 numerów Kroniki. Straty wylicza się na 5-10%. Ukryta w czasie likwidacji getta, została po wojnie częściowo wywieziona za granicę przez Nachmana Zonabenda. Spowodowało to dosyć duże rozproszenie materiałów, które obecnie przechowywane są zarówno w Archiwum Państwowym w Łodzi, jak i w archiwum YIVO w Nowym Jorku. Pojedyncze karty znajdują się również w Yad Vashem. Większa część Kroniki znalazła się w zbiorach, znajdujące się wówczas w Łodzi, Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej.

Pierwszego wydania Kroniki podjęto się dopiero w połowie lat 60, kiedy to pracownicy Żydowskiego Instytutu Historycznego, Lucjan Dobroszycki i Danuta Dąbrowska, opracowali edytorsko i naukowo tekst do druku. Ukazały się tylko dwa tomy obejmujące lata 1941-1942. Dwa dalsze lata, na fali antysemickiej nagonki w roku 1968, zostały urzędowo wycofane z druku, a materiały zniszczone. Praca wydawców została zaprzeczona, choć Lucjan Dobroszycki, po swoim wyjeździe do Stanów Zjednoczonych, podjął się wydania „Kroniki” (1984), nie jest to jednak wydanie kompletne. W latach 1986-1989 ukazało się pełne wydanie Kroniki w j. hebrajskim.

Projekt pełnego wydania „Kroniki getta łódzkiego” został zapoczątkowany w Arbeitstelle Holocaustliteratur na Uniwersytecie w Giessen. Niemiecka edycja Kroniki została opublikowana w

listopadzie 2007 r., polska pełna wersja w 2009 r. Każdy rok Kroniki został wydany w osobnym tomie i opatrzony bogatym aparatem naukowym, przygotowanym wspólnie przez zespół niemiecki i polski. Piąty tom zawiera teksty suplementarne do Kroniki, opracowania dotyczące historii getta, indeksy rozszerzone o informacje biograficzne oraz bibliografię.

Spośród autorów Kroniki, getto przeżył jedynie wspomniany Bernard Ostrowski. Czworo zmarło w getcie na gruźlicę płuc (Julian Cukier-Cerski, Szmul Hecht, dr Bernard Heilig, dr [Abram Kamieniecki](#)), pozostali deportowani zostali w sierpniu 1944 r. do Auschwitz i tam zagazowani. Przeżyła również jedna z sekretarek Oskara Singera, autorka kilku książek opisujących życie w getcie, Lucille Eichengreen (w czasie wojny Cecylia Landau).

Ewa Wiatr

Przypisy

1. Poznański, Dziennik z łódzkiego getta, Warszawa: Bellona/ŻIH 2002, s. 90.

2. Relacja Bernarda Ostrowskiego [w:] Encyklopedia getta. Niedokończony projekt archiwistów z getta łódzkiego, wyd. K. Radziszewska, E. Wiatr, A. Sitarek, J. Walicki, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 2014. s. 281-283.

Źródła

Relacja Bernarda Ostrowskiego [w:] Encyklopedia getta. Niedokończony projekt archiwistów z getta łódzkiego, wyd. K. Radziszewska, E. Wiatr, A. Sitarek, J. Walicki, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 2014. s. 281-283.

J. Poznański, Dziennik z łódzkiego getta, Warszawa: Bellona/ŻIH 2002, s. 90.

K. Radziszewska, Centrum dokumentacyjne getta. Autorzy Kroniki i ich tekst [w:] Kronika, t. 5, s. 231- 246; J. Walicki, Polityka

historyczna a nauka. Dzieje bada materiałów archiwalnych getta łódzkiego i jego Kroniki do roku 1968 [w:] Kronika, t. 5, s. 245-268.

A. Czyżewski, Czerwono-Biało-Czerwona Łódź. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej PRL, Łódź: Wydawnictwo UŁ, IPN, 2021, s. 236-246.

Tagi

administracja żydowska literatura getta

Data aktualizacji: 30-07-2026

Data dodania: 12-08-2025